KURJER WARSZAWSK[I]

Środa.
Dnia 8 (20) Września. — Rok 1854.

№ 246.

Jutro, Śgo Mateusza Ap:.
Dziś, w Piątek i Sobotę, Suched

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, Syna NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA.

W d. 3 b. m., odbyła się w *Zagórzu*, jak donosiliśmy, uroczysta Konsekracja Kościoła Parafjalnego miejscowego. Dopełnił takowej JW. Biskup *Rodopolitański*, a następnie celebrował w tej Świątyni Wielką Mszę Stą. Kościół w *Zagórzu*, wzniosła Dziedziczka miejscowa JW. Jadwiga z Siemieńskich *Mieroszewska*. Jest on pod wezwaniem Śgo JOACHIMA. Budowniczym był P. *Majewski* z *Krakowa*. Posiada obrazy pędzla P. *Chalewicza* Krakowianina: w Wielkim Ołtarzu Śgo JOACHIMA (kopja z obrazu P. *Hadziewicza*, znajdującego się w Katedrze na *Wawelu*); w bocznych zaś PAN JEZUS, według *Dolabelli* i MATKA BOZKA *Łaskawa*. Nad głównemi Obrazami znajdują się mniejsze, wyobrażające Stą JADWIGĘ, Śgo KAROLA *Boromeusza* i Stą BRONISŁAWĘ.

Rozkazem CESARSKIM, Rzeczywisty Radca St: *Kwiatkowski*, Członek Departamentów *Warszawskich* Senatu Rządzącego, uwolniony został od służby na własną prośbę, z mundurem przywiązanym do obowiązków.

Opinją Rady Państwa NAJWYŻEJ zatwierdzoną w dniu 26 Kwietnia 1854 r. postanowionem, a Ukazem Rządzącego Senatu z d. 4 Czerwca 1854 r. do powszechnej wiadomości i wykonania podanem zostało następne rozporządzenie, dotyczącé sprzedaży w Cesarstwie Xiążek Hebrajskich z Królestwa i zagranicy pochodzących: Sprzedaży w Rossji xiążek Hebrajskich w Królestwie Polskiem i za granicą drukowanych, a nieopatrzonych przy początku i końcu xiążki stęplem Komitetu Cenzury, przekonywającym o uiszczeniu zastrzeżone w Ustawie o drukarniach Żydowskich opłaty po 1½ kop: srebrem od arkusza druku na korzyść szkół Żydowskich w Cesarstwie, zabronić, a w razie gdyby sprzedaż podobnych xiążek była dostrzeżoną, winnych skazywać na kary w ustawie o karach za przemycanie towarów (art. 799 i 805) oznaczone, przeznaczając ściągnięte pieniądze i zabrane xiążki na korzyść szkół żydowskich. Dozór za sprzedażą xiążek żydowskich poruczyć Policjom miejscowym, których obowiązkiem będzie: w razie dostrzeżenia w handlu xiążek żydowskich drukowanych w Królestwie Polskiem i za granicą, a nieopatrzonych stęplem Komitetu Cenzury, takowe natychmiast opieczętować a od sprzedających odebrać zobowiązanie się piśmienne, iż xiążki te przedstawią do Komitetu Cenzury Wileńskiego lub Kijowskiego, lub też wywiozą nazad do Królestwa Polskiego lub za granicę w przeciągu trzech miesięcy od dnia złożenia zobowiązania się. Po upływie tego terminu, sprzedawcy xiążek powinni przedstawić Policji świadectwa właściwego Komitetu Cenzury lub Władz tego miejsca, gdzie xiążki ich będą odesłane, że zobowiązanie się ich zostało wykonane, w przypadku zaś niewykonania tegoż, xiążki o których mowa, konfiskować na rzecz szkół żydowskich.

Rada Administracyjna Kr:, zatwierdziła zapis dwóch summ, jednej rs. 225, drugiej rs. 9 k. 75 z procentami zaległemi, przez Leona *Jaźwińskiego*, Klasztorowi XX. *Bernardynów* w *Tykocinie* uczyniony.

Wyrokiem Polowego Audytorjatu przez JW. Jenerała-Adjutanta Hr: *Rüdiger*, jako Dowodzącego *Grenadjerskim*, 1 i 2 korpusami Piechoty, pod d. 19 Czerwca 1854 r. zatwierdzonym, Stefan *Radzik*, Śpiewak przy Kościele Grecko-Unickim XX. *Bazyljanów* w *Warszawie*, rodem z wsi *Soli* w Guber: *Lubelskiej* położonej, za przestępstwa polityczne skazanym został na konfiskatę majątku; o czem K. R. P. i Ska: zawiadamia każdego, kogo to dotyczeć może, a to w celu zgłaszania się z swemi pretensjami, stosownie do obowiązujących w tym celu przepisów.

Archiwum Główne Gub: *Wileńskiej*, *Kowieńskiej*, *Mińskiej* i *Grodzieńskiej*, urządzone w *Wilnie*, z rozkazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, pod dozorem Zarządu Okręgu Naukowego *Wileńskiego*, rozpoczęło czynności swoje w r. z. Od czasu swego otwarcia, Archiwum to otrzymało 3,026 summarjuszów akt, i zrobiło spis 10,282 dokumentów.

Gubernator Cywilny Warszawski, zawiadamia Właścicieli Ziemskich, którzy obecnie zarządzoną dostawę *mąki* i *kaszy* dla Wojska uskutecznić mają do *Warszawy*, iż odbiór tych produktów odbywać się tu będzie jednocześnie w dwóch magazynach N° 1 i 2 na *Solcu*, i w magazynie N° 3 w Cytadelli *Alexandrowskiej*.

Artylerja Rossyjska pod Kiuruk-Dara.

Podczas krwawej walki pod Kiuruk-Dara, nasza artylerja współubiegając się o sławę z innemi wojskami, dokonała czynów nadzwyczajnych, świadczących o jej męztwie i stanowczości w działaniach. Tak bateryjna Nr 1 baterja brygady Kaukazkiej, po osłabieniu nieprzyjaciela za pomocą swego ognia dawanego w odległości strzału armatniego, postąpiła naprzód i uszykowawszy się o 250 sążni od pozycji nieprzyjacielskiej, rozpoczęła na nowo ogień. Turcy poczęli wzmacniać swe baterje, i kierować na naszą artylerję ogień krzyżowy; wówczas Naczelnik artylerji korpusu Kaukazkiego, Jenerał-Lejt: Brimmer, rozkazał tej baterji posunąć się naprzód, i stanąć w odległości najbliższego strzału kartaczowego. Baterja nasza, pomimo skoncentrowanego ognia nieprzyjacielskiego poczęła posuwać się naprzód, a gdy już była o 120 sążni od nieprzyjaciela, Dowódzca jej Pułkownik Łagoda, dawny wojownik Kaukazki, zbliżywszy się do Jenerała Brimmera, rzekł: »JW. Jenerale, dobry by ztąd był strzał kartaczowy, czy nie rozkażecie tu się zatrzymać?"— »Zawcześnie jeszcze" — była odpowiedź, i rzeczywiście, baterja wówczas dopiero zaczęła dawać ognia, gdy stanęła w odległości 70 sążni od pozycji Tureckiej!

…edy nieprzyjaciel począł cofać się, Porucznik Da-…w z bateryjnej Nr 1 baterji wysunął się naprzód i …ał 3ch Turków; znajdujący się zaś przy Jenerale …mer dwaj żołnierze, jeden do posyłek używany, a …gi jako ordynans, wzięli także czynny udział w bitwie: pierwszy zeskoczywszy z konia, zwalił z nóg Turka, który był się rzucił na jedno z naszych dział; drugi zaś, porąbał jednego z żołnierzy nieprzyjacielskich a drugiego wziął do niewoli.

Feurwerker Silwerstow, z bateryjnej Nr 1 baterji brygady Kaukazkiej, jakkolwiek już raniony podczas obecnej wojny pod Bajandurem i mocno kontuzjonowany w czasie bitwy, rzucił się na Turka, i przeszywszy go bagnetem od tegoż ostatniego odebranym, wrócił do baterji nic nikomu nie mówiąc o swej kontuzji.

Feurwerker Jeremiejew, z bateryjnej Nr 1 baterji 16ej brygady artylerji, i bombardyer Truchow z tejże baterji, oraz bombardyerowie Gordiejew i Daniłow z bateryjnej Nr 2gi baterji wyż wspomnionej brygady, będąc ciężko ranionymi odłamkami granatów, pozostali do końca bitwy przy działach.

Weliczkin, służący jako ochotnik w tejże bateryjnej Nr 1 baterji, miał obie nogi poodrywane kulą, jednakże nad tem tylko ubolewał, iż nie mógł pozostać do końca bitwy w szeregach swych walecznych towarzyszów.

(Inwalid Ruski).

JW. Hrabia *Rüdiger*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, p. o. Wojennego Jenerała-Gubernatora m. *Warszawy*, opuścił w tych dniach zajmowany tymczasowo apartament w Mennicy Królestwa, przy ulicy *Bielańskiej*, i przeniósł się na mieszkanie do pałacu *Brühlowskiego*, przy placu *Saskim*.

Dziś, o godz: 7ej rano, rozstała się z tym światem ś. p. Konstancja z Pięknowskich *Dmuszewska*, Wdowa po ś. p. Ludwiku *Dmuszewskim*, niegdy Redaktorze i Właścicielu *Kurjera Warszawskiego*. Skon ten wywołał żal powszechny Rodziny i Przyjaciół, a bezwątpienia dotknie ciężko Znajomych, którym tę smutną wiadomość dziś udzielamy. O exportacji zwłok ś. p. *Dmuszewskiej*, doniesiemy jutro.

Antoni *Łabęcki*, b. Mecenas, w wieku lat 82gim, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 17 b. m. rozstał się z tym światem. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na Exekwje w tymże Kościele, pojutrze, o godzinie 10tej rano, odbyć się mające.

Józef *Pięciński*, Adjunkt Prawny Sekcji Fiskalnej Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, po długiej słabości, przeżywszy lat 31, w dniu wczorajszym życie zakończył. Koledzy zmarłego, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej z południa, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Alexandryny *Bosco*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 8ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Ś. p. Bronisława *Trzcińska*, w 16 roku życia swego, po 20-dniowej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś odbyć się mającą z domu Nr 2239 przy ulicy *Nalewki*, na smętarz *Powązkowski*.

Exportacja zwłok ś. p. Józefa *Jaroszewskiego*, Zawiadowcy Kolei Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, Stacji *Radomsk*, o którego skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dziś o godz: 6tej po połud:, z domu N° 378 na *Pradze* przy ulicy *Brukowej*, na smętarz *Kamionek*; na którą, pozostała Żona wraz z małoletniemi Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Prosper *Zawidzki*, Właściciel dóbr *Nadułki-Daniszewo* w Pow: *Płockim*, w dniu 14 b. m., życie zakończył. Zwłoki jego w dniu 18 t. m., przewiezione zostały do tychże dóbr, dla złożenia ich na wieczny spoczynek w grobie familijnym.

W dniu 13 b. m., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł w 64 roku życia, ś. p. Walenty *Szachowski*, Obywatel w m. *Skierniewicach* zamieszkały, pozostawiwszy po sobie w nieutulonym żalu Dzieci.

(A. n.) Mąż prawy, Lekarz zdolny i poświęcający się, Jan *Wojciechowski*, Lekarz klassy 2ej, w dniu 29 z. m. w mieście *Raciążu* Gub: *Płockiej*, gdzie stale od lat 14tu przemieszkiwał, w 48ym roku życia rozstał się z tym światem. Liczny orszak zebranych z okolicy Obywateli, cała ludność miasta, która pospieszyła skwapliwie oddać mu ostatnią posługę, nie wyjmując starozakonnych z głośnym płaczem powtarzających, że stracili prawdziwego dobroczyńcę, dostatecznie mówiły każdemu świadkowi smutnego obrzędu, że ten, którego ciało na wieczny prowadzono spoczynek, poczciwie zasłużył się ludzkości. Wdzięczni Obywatele z okolicy, godnie uczcili wspomnienie zasług zmarłego, na własnych barkach niosąc jego zwłoki z domu na ostateczny spoczynek. My zaś, cośmy bliżej mieli sposobność poznać ś. p. *Jana*, cośmy stracili z nim miłego towarzysza, prawdziwego przyjaciela, chętnie dzielącego się zawsze owocami rozległej swej nauki i doświadczenia, obowiązkiem serca czujemy, smutną wiadomość ponieść odleglejszym znajomym zgasłego, dla przyjęcia udziału w smutku naszym, bolesną wywołanym stratą. Wieczny spokój Jego duszy, cześć pamięci. — Rajmund *Ł*.........

Gmina Ewangielicko-Augsburgska, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu Przytułku ubogich starców i kalek obojej płci 55; udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od k. 45 do rs. 1, osobom 89. Ogólna przeto liczba osób wspieranych, i całkowicie utrzymywanych w z. m., wynosi 144.

Nakładem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu*, rozpoczęty został druk nowego wydania, ogłoszonego staraniem JW. Arcy-Biskupa *Hołowińskiego*, ŻYWOTÓW ŚŚ. Xiędza *Skargi*, w 2ch tomach, w 8ce, pismem czytelnem. Wydawca chcąc to dzieło dla każdego uczynić przystępnem, taniością ceny, a tem samem zapewnić mu popularność na jaką zasługuje, kazał takowe steoreotypować w *Berlinie* w zakładzie *Haenela*, słynnym z elegancji i poprawności w wykonaniu, i mimo znacznych kosztów, cenę na rs. 3, za całe dzieło oznaczył. Wydrukowany Prospekt szczegółowie o wyjściu dzieła Publiczności oznajmi. — Jednocześnie rozpoczęty został druk *Historji Powszechnej Kościoła Katolickie-*

go, napisany przez X. *Alroga*, Professora Seminarium *Poznańskiego*, a tłómaczony z czwartego wydania, przez X. J. W. *Soc*, *Pijara*, przejrzanego i dopełnionego, przez Xiędza *Krasińskiego* Kanonika *Wileńskiego*, w 3ch tomach.

Na jarmarki i targi w Królestwie odbyte, przywieziono w r. 1852 artykułów, przedmiotem handlu wewnętrznego będących, jako to: bydła rogatego, koni, narzędzi gospodarskich, i t. p., za rs. 5,946,891, więcej jak w r. 1851, za rs. 86,116, i sprzedano za rubli sr. 2,922,901.— Wysokość ubezpieczeń nieruchomości w całem Królestwie, wynosiła rs. 152,544,810, więcej jak w roku 1851 o rs. 2,430,650. Ubezpieczenie ruchomości, doszło do wysokości rs. 41,292,042, więcej jak w r. 1851, o rs. 5,900,169. Ubezpieczenie transportów lądowych i wodnych, doszło do wysokości rs. 3,194,278, więcej jak w r. 1851 o rs. 24,593.

Już to od lat najdawniejszych, muzyka była nieodstępną towarzyszką biesiad, i najmniejsza a mająca cechę wystawy uczta, nie mogła się obyć bez niej. Długo zatem *gastronomja* żyła z *melomanją* w zgodzie, ale że czas jak wiadomo, na wszystko przychodzi, i tu więc także wyrodziły się spory, które w jednym z tutejszych towarzyskich kółek, jutro rozstrzygnięte zostaną. Kółkiem tem, są Członkowie *Resursy Kupieckiej*; jedni bowiem z nich są za muzyką przy obiadach Czwartkowych, inni znowu przeciw takowej. Jutro zatem przy obiedzie rozbije się ta kwestja.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Q. X. rs. 1 k. 50, dla Starców i Kalek T. W. Dobrocz:.

Nakładem Litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* wprost Kościoła XX. *Reformatów*, wyszła nowa Polka pod tytułem: *Bürger-Bal*, skomponowana na fortepjan przez Pana *Strauss*, grywana przez orkiestrę *Rajczaka*; jest do nabycia w tejże litografji, i w składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji. Cena kop: 15.

Cukiernia *Buoll*, która od lat wielu istnieje w środku *Nowego-Światu*, a ostatnio mieściła się w domu *Gruszczyńskiego*, w tych dniach przeniesioną została do pobliskiego domu *Truvego*, na tej samej ulicy i po tejże samej stronie. W nowym lokalu, zakład ten nowo też urządzony został.

Z powodu nadchodzącej pory do zajęcia się chowem *hyacyntów*, donosimy lubownikom *Flory*, iż świeży transport *cebulek*, czyli rozsadków tych kwiatów, nadszedł z zagranicy, do P. *Czepińskiego*, i że takowe można każdodziennie nabywać u tegoż P. *Czepińskiego*, w ogrodzie przy gmachu Najwyż: Izby Obrachunkowej na *Nowym-Świecie;* do którego wejście urządzone jest od *Nowej Drogi Jerozolimskiej*, prowadzącej do *Wisły* ku *Solcowi*.

Pani *de la Grange* (Stankowitz) Artystka-Śpiewaczka, wczoraj opuściła *Warszawę*, udając się do *Petersburga*, a to z powodu zbliżającej się pory otwarcia tamże Opery *Włoskiej*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 28, za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 75; kupon kop: $14^1/_2$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marco Spada*, Panna *Rivoli* 4-kroć, Pani *Quatrini* 2-kroć, PP. *Troschel* i *Matuszyński* po 3-kroć, *Szczepkowski* i *Miller* po 2-kroć, i *Ziołkowski*.

Anglja. — W dniu 12 b. m., P. *Gonzalez*, nowy Poseł *Hiszpański*, wręczył Królowej swe listy wierzytelne. — Liga wolnego handlu na ostatniem posiedzeniu w *Manchester* postanowiła, że exemplarz ostatniego memorjału przez nią uwieńczonego, przesłanym będzie w pięknej oprawie rządom: *Stanów Zjednoczonych*, *Francji*, *Hiszpanji*, *Portugalji*, *Prus*, *Austrji*, etc.— W *Singapore*, *Europejczycy* utworzyli oddział ochotników, dla odpierania napadu *Chińczyków*.—Z *Chin* donoszą, że tam powstanie blizkie jest końca; powstańcy wzrośli wprawdzie w liczbę, ale brak im wszystkiego. Choroby i kłótnie, wszelki ład i porządek pomiędzy niemi zniszczyły.— *Portugalska* korweta *Joao I*, bombardowała miasto *Ningpo*, i zabrała dżonkę wojenną. — Liczba rozbójników morskich i zuchwałość, coraz się powiększa. (Schl: Ztg).

Austrja. — Dowódzca pierwszej armji Jenerał jazdy Hra: *Wratisław*, został mianowany Feldmarszałkiem i Dowódzcą gwardji *arsirów*, w miejsce zmarłego Feldm: *Wimpfen*. Dowództwo pierwszej armji otrzyma Feldzeugm: *v. Wimpfen*, dowodzący dziś marynarką; tego zaś obowiązki obejmie Arcy-Xżę *Ferdynand-Maxymiljan*. — Wkrótce ma wejść w wykonanie dawno projektowana organizacja gwardji przybocznej Cesarza. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 14 Września*.— Minister Stanu ma wielkie projekta odrodzenia sztuki teatralnej we *Francji*, popierając dzieła wyższe i poważniejsze, a przedstawienia ich czyniąc odpowiednie ich znaczeniu. Oprócz tego, by położyć koniec skargom, iż tylko *Paryż* korzysta z szczodrobliwości budżetu dla sztuk pięknych, sześć wielkich teatrów prowincjonalnych ma uzyskać zapomogę (zapewne teatra w *Lyon*, *Bordeaux*, *Marsylji*, *Rouen*, *Tuluzie* i *Lille*). — Ministrowi spraw wewnętrznych, otwarto kredyt na 492,155 fr:, w celu rozwijania zakładów łaźni i pralni publicznych tanich lub gratisowych.— W *Marsylji* zapadły się trzy domy trzechpiętrowe; sześciu ludzi utraciło życie.— W *Compiegne* robią przygotowania do wielkich polowań; psiarnię Cesarską już tam wysłano. (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Gubernator *Biskai* domaga się od rządu wojska; lęka się bowiem powstania w swej prowincji. Wielu wychodźców *hiszpańskich* bawiących w *Bayonie*, ludzi po większej części bogatych i wpływ posiadających, ma zamiar wzniecić rozruchy. — Dzienniki *Madryckie* domagają się objaśnień z powodu nagłego wyjazdu P. *Soulé*, Posła *Amerykańskiego*. — Junty doradcze w *Segowji*, *Sewilli*, *Valadolid* i w innych miejscach, rozwiązały się. — Z *Aranjuez* przyprowadzono do *Madrytu* ze 20 jeńców, z powodu ostatnich w tem mieście rozruchów, które nosiły charakter republikański.— Z *Barcelony* smutne otrzymano wiadomości; epidemja i emigracja wyludniły prawie to miasto ważne i bogate.— *Narvaez* ma zamiar odpłynąć do *Marsylji*; otrzymał on urlop 4ro-miesięczny.— Depesza telegraficzna z *Madrytu* z d. 12 b. m., donosi, że komiteta wyborcze są uorganizowane, i że stronnictwo *karlistowskie* w wielkim jest ruchu. — Hr: *San Luis*, który jest bardzo bogaty, najął pyszne mieszkanie

w *Bayonie*, gdzie nateraz zamieszkać zamierza. (Indep: Belge).

Włochy.— Z *Genui* donoszą pod d. 9, że cholera prawie całkiem ustała; mieszkańcy wracają; cudzoziemcy przybywają też licznie dla kąpieli morskich. W *Neapolu* w ciągu kilku tygodni, 6,000 ludzi umarło na cholerę, która tam ustaje wprawdzie, ale się rozszerza na prowincji; z jej powodu w *Kalabrji* zaszły rozruchy ważne; wysłano tam kolumnę ruchomą. Stan miasta *Messyny* w *Sycylji* jest okropny. Lekarze i aptekarze, zagrożeni wściekłością ciemnego ludu, uciekać musieli; wieśniacy lękają się nosić żywność do miasta, które cierpi głód równie jak zarazę.— *Romanję* przebiegają ciągle bandy zbrojnych złodziei.— W *Parmie* sąd wojenny skazał znowu 8 osób na śmierć. — Według listów z *Messyny*, w d. 29 z. m., po burzy, umarło tam w ciągu doby, 1,000 osób; ledwo 25,000 mieszkańców w mieście pozostało; reszta wyemigrowała. Postrach i nierząd goszczą w mieście; nie ma komu trupów chować; morderstwa mniemanych trucicieli także się zdarzyły. (Indep: Belge).

Kollegium Ste straciło jednego z swoich znakomitych Członków; świat uczony poniósł dotkliwą stratę. W d. 9 b. m., umarł w *Albano*, w 72 roku życia, Kardynał Prezbyter, Angelo *Maï*, Prefekt Kongregacji Koncyljów. Urodził się w *Schilpario*, w Dyecezji *Bergamo*; purpurę Rzymską z rąk Grzegorza XVI, otrzymał. Kardynał *Maï* zasłynął pomiędzy uczonemi z odkrycia *palimpsestow*. Po Kardynale *Lambruschini*, objął zarząd bibljoteki *Watykanu*. Był on też Protektorem *Zakonu Kaznodziejskiego*. (Ind: Belge).

Rozmaitości.— W *Nowym-Yorku* budują nowy teatr olbrzymi na 4,500 osób, cały z marmuru białego. Zwany będzie *Fenix*. — Cholera w *Neapolu* gwałtownie grassowała tego lata. Z małej uliczki *Vico*, liczącej 147 mieszkańców, 144 umarło.— Jeden z obywateli z *Irlandji*, ogłosił w gazetach, że ofiaruje zakład 500 funt: szterl: temu, któryby chciał dowieść, że ma piękniejszą od niego żonę, piękniejsze 9ro dzieci i piękniejsze dobra.— Dr *Smith* w *Filadelfji*, wynalazł sposób zużytkowania żużli żelaznych na wyrób szkła butelkowego, i t. p. przedmiotów. Właścicielka słynnych zakładów żelaznych w *Anglji*, Lady *Guest*, (z tych zakładów pochodzą *relse* licznych kolei żelaznych *Europejskich*), ma zamiar upożytkować u siebie wynalazek *Smitha*. — W *Kalifornji* odbył się szczególny pojedynek między PP. *Lofarge* i *Dudley*. Dwaj przeciwnicy postanowili załatwić sprawę za pomocą wody. Umówili się więc zalać się wzajemnie wodą; jeden z nich wystąpił z wodną pompą Towarzystwa *Water Company*, drugi zaś z sikawką Towarzystwa *Massachusetts*, i zaopatrzeni w tę broń, stanęli naprzeciw siebie w oddaleniu o 20 kroków, a na zawołanie: »pal wodą!" zaczęli strzelać. Przez dziesięć minut dotrzymywali oba przeciwnicy placu z heroiczną odwagą. Nagle jednak padł potężny promień wody w usta P. *Dudley* właśnie w chwili, gdy słowami chciał szydzić z siły swego przeciwnika. Ledwie się to stało, gdy P. *Dudley* z dziwnem wykrzywieniem twarzy rzucił sikawkę o ziemię, i jak wściekły umknął. Metalowy guzik przy sikawce, uderzył nieszczęśliwie jednego z ciekawych widzów tego pojedynku, tak mocno w skroń, że go prawie bez życia wyniesiono. — »Tylko mi płacz, to ci nie dam nic a nic do jedzenia", rzekła Matka do chłopaka, który się ciągle mazał. Chłopak zamilkł, bo mu już głód dokuczał, a gdy braciszek jego widząc to, zaczął szydzić z niego, że tak nagle ucichł, tenże mu odrzekł: »Niech no się tylko najem, to zobaczysz jak im się potem rozmażę."

SZARADA.

Pierwszy drugi do jedzenia,
A zwierzęta *pierwsze trzecie;*
Wszystkie łatwe do zgadnienia,
Bo je często pewno jecie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bańkowski Fel: Oby: z Brześcia Lit: nr 414; Cichowski Gustaw Oby: z Częstoniewa nr 601; Jabłoński Rom: Oby: z Romanowa nr 625; Jelski Józ: Ob: z Sobień 625; Kołaczew Sztabs-Kapi: z Brześcia Lit: nr 476; Karnicki Jan Rz: Rad: Stanu z Gub: Witebskiej nr 1258; Krzyżanowski Albert Oby: z Igań nr 1103; Lińska Alexandra Oby: z Kowna nr 613; Leski Lud: Ob: z Kręgów nr 625; Otocki Tom: Ob: z Miedzechowa nr 584; Ostrowski Konrad Ob: z Konar nr 584; Staniukowicz Jene:-Major z Iwangorodu.

Wyjechali: Bielecki Mich: Ases: Koleg: do Brześcia Lit:; Drohojewski Kanclerz Konsulatu Austr: do Lublina; Fomin Nadzieja Żona Jenerała do Gub: Kowieńskiej; Kossecki Xaw: Oby: do Grabowa; Lubomirski Kazi: Xżę do Kowna; X. Morawski Jul: Pleban do Rozbitego Kamienia; Rohoziński Kazi: Ob: do Płocka; Szepielowski Józ: Oby: do Siedlec; Wessel Mich: Oby: do Rogoźna.

Przyjechali Koleją żelazną: Dydot Alfred, i Ronconi Grzegórz Artyści Śpiewu z Berlina nr 613; Schwartz Aloizy Kup: z Krakowa nr 477; Szwejkowska Józefa Ob: z Berlina nr 634.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mąż zawojowany. Godzina Małżeństwa. Arlekini.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda.* Część Opery.

Codziennie do widzenia na Nalewkach, KOSMORAMA, *F. Siegmann*; oraz OBRAZ bitwy pod Sinopą.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 8 (20) Września 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*